

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. —
Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. sierpnia. Jego c. k. Moś raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem c. k. jenerał-majora Franciszka Weiss, jako kawalera ces. austr. orderu Maryi Teresy według statutów tegoż orderu, wynieść najłaskawiej do stanu baronów cesarstwa austriackiego.

Lwów, 19. sierpnia. W Białej, obwodu Czortkowskiego, otworzono szkołę trywialną za pomocą następujących składek na uposazenie:

Od gminy Biała na utrzymanie nauczyciela rocznie gotowizną 100 złr., a w naturze 20 korcy zboża różnego gatunku, które po 2 złr. każdy rachując, wartają 40 złr. — razem 140 złr. m. k.

Od plebana miejscowego w Białej, obrządku gr. k. przez czas jego urzędowania plebańskiego 4 złr. m. k.

Szkoła i pomieszkanie nauczyciela już postawione, na opalenie której obowiązują się gmina dawać dwa sągi sześciennego twardego drzewa.

To powszechnie użyteczne dążenie wzniesienia oświaty ludu, podaje się do publicznej wiadomości.

Lwów, 23. sierpnia. Celem założenia szkoły trywialnej w Staninie, cyrkułu Złoczowskiego, obowiązali się mieszkańcy w gminie Staninskiej tak greckiego jak i łacińskiego obrządku na utrzymanie nauczyciela w Staninie płacić rocznie 100 złr. m. k. jako ilość uposażenia, i dóm szkolny już będący należycie rozszerzyć, do czego właściciel majątności, p. Alfred Rubczyński zobowiązał się dostarczyć budulca i dodawać potrzebnego na opalenie szkoły drzewa corocznie sześć sagów kubicznych, które gmina zrząbać i dostawić ma. Zastrzega też sobie gmina Staninska, każdorazowemu nauczycielowi, gdy się o jego odpowiednim zachowaniu przekona, wyznaczyć do użytku ogród o 1 morgu 56 sążni kwadratowych.

To powszechnie użyteczne dążenie do wspierania oświaty ludu podaje się do publicznej wiadomości.]

Sprawy krajowe.

Lista X. darów na wsparcie pogorzalców miasta Krakowa, do komitetu pogorzeli miasta Lwowa złożonych:

S. E. S. obywatel z Przemyskiego 200 zr. Jego Excel. ksiądz arcybiskup obrządku gr. kat. Lewicki 100r. N. N. 5r. N. N. 1r. Pauliewicz Joanna 1r. Glanzer Jakób 2r. Rayzes Majer 1r. Dawid Dymant 1r. J. M. Hoffmann 20r. M. D. Wolf 2r. Łukasz Straszak 3r. Szeredzińska Antonina 1r. Dr. Kaspary 1r. Legade Jan 1r. Pasławska Maria 15k. Kopetzky Józef 31k. Kordziński Jan 2r. Kutzera 12k. Kulczycki Adolf 1r. Wypior 15k. Koniuszewski Wojciech 30k. Czarna Amalia 15k. Kohn Samuel 15k. Beauval Jan 1r. Himmel 1r. Antonia N. 1r. Krempawski W. 1r. Dzierżyński 1r. Schorf 15k. Osiadacz Teodor 15k. Baron Trauttenberg 2r. Stokłosińska 15k. Dylewska Teresa 10r. Iwanowicz 1r. Ze Strzembosów Strzembosowa 20r. Sługi jej 31k. Kunde Marya 30k. N. N. 1r. Kellermann Amalia 5r. N. N. 1. Hr. Mensdorff 10r. Ludmilla 15k. Friedel 15k. N. N. 10r. Schmach Barbara 6k. Richter Karol 10k. Józefa N. 30k. Łatuszyński Piotr 1r. Goltenthal 1r. Zielkiewicz 1r. Wania Apolonia 30k. Kiełliński Jan 1r. Kollmann 1r. Zawadzka 27k. Jūk Marya 1r. Longchamps Wicenty 5r. Golczewski Franciszek 1r. Iwański Jan 11k. Rosenberg 30k. Sługocki 15k. Jabłoński Marcin 6r. Józef Smutny 10r. Hulles 15k. Lehr 10k. Zukani 10r. N. N. 1r. Walchewicz Paweł 30k. Ponth Gregorz 15k. Schneider Leopold 30k. Konwent OO. Bernardynów lwowskich 5r. Tabaczkowski M. 1r. Pischkil A. 10k. N. N. 1r. Dobrowolska 1r. Szwestka Jan 30k. Szeu Marya 1r. Komorowska H. 1r. Kulczycka Petronella 1r. Winter 30k. N. N. 10k. Szulikowski 30k. Radwańska 15k. Pawlikowska Albina 1r. Dygniński Walenty 2r. Schalten 12k. Stawarska Helena 1r. Hr. Sweerts 3r. Mazurkiewicz 1r. Krynicki Benedykt 5r. Popłaska 5r. N. N. 30k. Klembich Alojza 12k. Rieman Fryderyk 5r. Wenzel Antoni 2r. Szeromotowicz 1r. Kiernicka Teresa 15k. Smoleńska Józefa 1r. Olszewicz 1r. Łoziński Karol 2r.

Jakubowicz Józef 10r. Biernacki Alexy 2r. N. N. 45k. Cieliński Stanisław 1r. Gubrynowicz 1r. Kozyrka Helena 2r. Gabler Fr. 20k. Janiszewski Wojciech 30k. — Razem 3 duk. 1 rubel i 6937 zr. 26 kr. m. k.

(„Korespondencya austriacka“ o Ludwiku Filipie.)

Wiedeń, 30. sierpnia. Litografowana „korespond. austriacka“ donosząc o śmierci Ludwika Filipa, zawiera następujące uwagi: Świat stracił jednego z najznakomitszych mężów swoich. Ludwik Filip dzielając los Karola X. umarł na wygnaniu w Claremont. Nie należy jeszcze uprzedzać historii, przed której wieczny trybunał należą wszystkie zdarzenia tego świata. Zawsze jednak dozwalają mniej więcej zagodzone i uspokojone stosunki obecne zrobić bezstronny pogląd na czynność tego króla, który panował z wolnego wyboru Francuzów, co niepodobna było uczynić przed dwoma laty pod wrażeniem powszechnej burzy rewolucyjnej. Ludwik Filip doznał przed zgonem swoim zadośćuczynienia, jakiego mu teraz pozazdrościć można; nim oczy zamknął, widział imię swoje po większej części przywrócone sławie w oczach świata, i w wielu swoich dawniej najzaciętszych nieprzyjaciółach pozyskał sobie cichych przyjaciół. Niepozycytujemy mu za występek, że w roku 1830 pochwyił koronę straconą z głowy swego króla, skoro powziął głębokie przekonanie, że restauracya w najbliższej przyszłości stała się niepodobieństwem.

To nadało mu sposobność zjednania sobie potężnej zasługi w Europie; przyczynił się on do utrzymania powszechnego pokoju, któryhy nie powrotnie był zerwany, gdyby wtedy w Francyi zaprowadzono rząd republikański; przez lat ośmnaście wstrzymywał rozstrzygnięcie, a gdy nakoniec godzina stanowcza uderzyła, wtedy świat na przyście jej stał już w pogotowiu. Przyznać bowiem należy na zaszczyt ludzkości, iż w tym przeciągu czasu niemałe w cywilizacyi zrobiła postępy. Najgwałtowniejsze wstrząśnienia, najstraszliwsze zachwiania równowagi europejskiej niezdolają wszakże zerwać powszechnego pokoju; walki stoczone między niezawisłymi mocarstwami podrzędne tylko miały znaczenie; powiększej części srożyły się tylko walki wewnętrzne, które jednak za wspólnem działaniem władz prawowitych i wszystkich dobrze myślących stronictw porządku wnet zostały stłmione.

Do takiego rezultatu przyczyniło się głównie długoletnie działanie Ludwika Filipa, on bowiem silnie hamował ruch toczący się bez przerwy od roku 1830, i tak przeszkodził, że wybuchły w końcu nawał rewolucyjny nieobalił ani pokoju ani wolności świata.

W ostatnich latach jego panowania podobno było życie jego do zapieczętowanego listu, zawierającego tajemnicę przyszłości. Los zrzucił, że nie śmierć, lecz rewolucya zerwała pieczęć. Lecz w tym nagłym zwrocie losu miało także udział tragiczne przewinienie ex-króla. Idąc za popędem ambicyi i familijnego egoizmu, sięgał dla potomków po dwoistą koronę. Śluby małżeńskie w Hiszpanii podkopały wielkość jego, a w tłumie ramion, które go z tronu strąciły, poznać było można także silne, potężne ramię, rękę, o której przyjaźny uścisk niegdyś się ubiegał, rękę Anglii i jej obrażonego rządu.

Mimo to byłby może przetrwał grożącą z tej strony burzę, gdyby sztucznego utworu francuskiego konstytucjonalizmu niebył uważał za pierwowzór doskonałości. W rewidowanej konstytucyi (charte) upatrywał on i przyjaciel jego Guizot nieomylną formułkę wzorowego rządu. Obadwa niezważyli tego, że społeczeństwo w państwie nieda się bez wielkiego niebezpieczeństwa podzielić na wyłączanie uprawnioną w sprawach rządu udział mającą mniejszość, i na większość zupełnie bierną w sprawach rządowych i administracyjnych, stojącą po-za obrębem uprawnienia; zapoznali tę prawdę, że niebezpieczeństwo przełamania słabej, przez konstytucyę utwierdzonej zapory z wolnością duku i stowarzyszeń codziennie wzrasta i wzrastać musi; pominieli wreszcie, że nienaturalną było rzeczą, masę uprawnionych związać w sposób demokratyczny, usiłując złąć w jedno najróżnorodniejsze interesa, miasto naśladowania symetrii życia i historyi tworzącej bez ustanku stany, stopniowania w społeczeństwie i różne rodzaje interesów.

Wielkiem bowiem zadaniem czasów, w których obecnie żyjemy jest, poznać, że trwałe, prawdziwie wolne państwo nieda się zbudować na abstrakcyach teoryi, lecz na prawdziwych, żywotnych podstawach społeczeństwa z uwzględnieniem wyłącznych interesów społecznych.

(Przeгляд wypadków politycznych.)

Wiedeń, 31. sierpnia. Wybory gminne dla Pragi odbyły się spokojnie i w należytych porządku.

W Szlązku ukonstytuowało się do 21 sierpnia 343 gmin, a sprawa ta ukończona jest już zupełnie w kapitaństwach okręgowych Opawy, Jaegerndorfu i Cieszyna.

Augsburgska powszechna gazeta donosi z Sztutgardy: „Ministryalny projekt konstytucji mający być przedłożony jako ultimatum naszemu zgromadzeniu krajowemu, jest już wykończony i otrzymał sankcję królewską. Ma być publikowany jeszcze przed zebraniem się zgromadzenia.“

Pisano wiele już o porozumieniu się obu linii Bourbonów, wszakże do tego jeszcze daleko. Według doniesień dziennika „Pouvoir“, który w tej mierze zwykle dobrze jest zawiadomiony, nikał hrabia Chambord potąd wszelkiego zbliżenia się mogącego w czemkolwiek bądź ujmować prawowitości jego pretensji, jednakże zawsze był gotowy do porozumienia się bliższego. Krok ten może już teraz nastąpił, a mianowicie po zjechaniu się hrabi Chambord z dawniejszym ministrem Ludwika Filipa, hrabią Salvandy wysłanym w osobnej misji. Teraz, po śmierci Ludwika Filipa porozumienie to może być łatwiej jeszcze przyjść do skutku, i chodziłoby przytem tylko o zespolenie faktycznej i uprawnionej prawowitości. Zespolenie to mogłoby nastąpić jedynie tylko przez adoptację, zwłaszcza iż każdy inny środek sprzeciwiałby się zasadzie prawowitości. Proponowane przez p. Larochejaquelin odwołanie się do ludu czyli Francya ma być monarchją lub republiką, nie wydało wprawdzie żadnego skutku, mimo to jednak uważać je można za manifestację partji legitymistów.

Podróż królowej Wiktorji do Szkocji naznaczona jest na dzień 1. września. Zresztą nie ma z Anglii żadnych ciekawych nowin.

Nadeszły dnia 26 sierpnia do Liverpoolu paropływ „Canada“ przynosi wiadomości z Nowego Yorku sięgające po 10, a z Halifax po 16 sierpnia. Kongres w Washingtonie sankcjonował po przyjęciu bilu względem wcielenia państwa Kalifornii do unii — ustawę tycającą się mianowania rządu krajowego w Nowym Meksyku. — Doniesienia z Kalifornii są dość pomyślne, chociaż kopanie złota na wielu miejscach nie przyniosło wielkich korzyści dla zalewu tych okolic. — Rozchodzą się znów wieści o zamierzonej w Porto Rico nowej wyprawie do Kuba. — Parlament kanadyjski odroczył się do 10go sierpnia. (Austr.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 31. sierpnia. Ministryum publicznego oświecenia postanowiło, jak donosi Neuigkeits-Bureau, zwołać jeszcze w przyszłym miesiącu kongres nauczycieli, który potrwa około czternaście dni i bardzo liczny będzie. Na tym kongresie wzięte będą pod obrady wszystkie przedmioty, które się szkoły i nauki tycają. Koszta tego zgromadzenia będą w części z publicznego skarbu pokryte.

— Wszystkim urzędom pocztowym i konduktorom nakazano oznajmić przybywającym z zagranicy podróżnym, jeżeli nie mają z sobą żadnych przedmiotów podpadających oczeniu, że za odebraniem karty potwierdzającej, iż wszystkie ich przedmioty już były pociągnięte pod oczenie, mogą wszelkiej dalszej nieprzyjemności zapobiedz.

— Rosyjski radca stanu pan Tęgoborski odjechał wczoraj zjazd na Warszawę do Petersburga, dla wydania jeszcze niektórych rozporządzeń do przesłania wyrobów przemysłowych na wystawę londyńską, i uczestniczenia w dalszych obradach względem uregulowania nowej rosyjskiej taryfy cłowej. Ta nowa taryfa wywoła w różnych artykułach znaczne modyfikacje i przyniesie w ogóle komunikacyi handlowej z Rosją niejedną ulgę, gdyż ma stanowić przejście dawniejszego prohibicyjnego systemu do racjonalnego systemu ochrony cłowej. Jak słyszymy, wejdzie ta nowa taryfa już z przyszłym rokiem w moc obowiązującą.

(Dostojni podróżni opuszczają Salzburg.)

Salzburg, 28. sierpnia. Wczoraj przed południem odjechali znowu Jasnie Oświecony prezydent ministrów F. M. L. Książę Schwarzenberg, równie jak i ces. rosyjski kanclerz stanu hrabia Nesselrode i ces. rosyjski poseł przy dworze berlińskim, baron Meyendorf. — Również wczoraj opuścili nasze miasto także ces. rosyjski poseł przy dworze mnichowskim Severin, i ces. rosyjski poseł w Neapolu, hrabia Chreptowicz. (S. P.)

(Wybory do rady gminnej.)

Praga, 29. sierpnia. Przeżyliśmy dzień bardzo ważny, mówi „Const. Bl. a. Böhmen.“ Z niezmiernym udziałem wszystkich klas wyborczych obrała dziś Praga radę gminną. Niemal z 6000 wyborców dały trzy czwarte części kartki głosujące. Dla przytoczenia tylko kilku przykładów jak wielki udział brano w wyborach, przytoczymy, że w pierwszej wyborczej sekcji Altstadt z 353 brakowało tylko 48, w trzeciej wyborczej sekcji Kleinseite niemal z 400 wyborców ledwie 30, w trzeciej wyborczej sekcji Neustadt z 1000 wyborców zaledwo 200 głosów.

(W. książę toskański z rodziną.)

Mantua, 26. sierpnia. Wczoraj wieczór przejeżdżała tędy Jej królewicz. Mość księżna toskańska. Dziś przybył tu Jego królewicz. Mość Wielki książę w towarzystwie swych synów. — Jego król Mość udał się w towarzystwie dyrektora inżynierów na wieżę „Torre della Gabbia“, dla przypatrzenia się pięknemu panorama okolicy, poczem ruszył w dalszą podróż do Toskanii.

(Kurs wiedeński z 31. sierpnia 1850.)

Obligacje długu pańs. 5% — 95⁷/₈; 4¹/₂% — 84; 4% — 76; 2¹/₂% — 51¹/₄. Akcje bankowe 1163. Losy z 1834 r. 183; z 1839 r. 118¹/₄. Akcje kolei półn. 111.

Hyspania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 24. sierpnia. Członek ambasady francuskiej p. M. Berthemy wyjechał do Puerto Llono, by doręczyć generałowi Narvaez pałasz cesarski przesłany mu przez prezydenta republiki francuskiej.

— Lord Howden, poseł angielski żyje ciągle samotnie i jak dotąd zajmuje się bardzo mało polityką chociaż i to dodać należy, że polityka obecna jest wcale małoznacząca.

— Hrabia Esterhazy, poseł austriacki przy naszym dworze, otrzymawszy dymisyę od rządu swego, przygotowuje się do opuszczenia Madrytu.

— Książę Carmi, poseł neapolitański, który od czasu wesela hrabi Montemolin wyjechał do Eskudialu, powrócił teraz do Madrytu.

— Słychać, że hrabia Moltalto ma tu powrócić i objąć posadę ministra Sardynii. (Ind. Belg.)

Anglia.

(Dwór w Szkocji. — Zgromadzenie duchownych w Thurles.)

Londyn, 28. sierpnia. Dwór królewski wyjechał wczoraj do Szkocji koleją żelazną z North-Western i Midland. Królowę i księcia Alberta przyjmowano z wielką nroczytoscia w Wolverton, Leicester i w innych miejscach, przez które dostojni podróżni przejeżdżali. Jej Mość królowa i książę przybyli wieczór do zamku Howard, rezydencyi hrabi Carlisle, gdzie poczyniono wielkie przygotowania do ich przyjęcia.

— Konklawe prałatów i członków kleru irlandzkiego zgromadzone ciągle w mieście Thurles. Niewiadomy dotychczas rezultat tych obrad, lecz według dzienników angielskich można się spodziewać, że głos arcybiskupa prymasa z Dublinu przyczyni się do pojednania biskupów z projektem do ustawy względem założenia kolegiów katolickich w Irlandyi i że rezultat zgromadzenia będzie pomyślniejszy, niż się spodziewano. (Ind. Belge.)

(Zwłoki Ludwika Filipa.)

Londyn, 28. sierpnia. Dziś złożono zwłoki Ludwika Filipa do trunny ołowianej i szczelnie ją zabito. Zdaje się, że zwłoki jego tymczasowo spoczywać będą w katedrze Ś. Jerzego, dopokąd kiedyś nie zdarzy się sposobność odwiezienia ich do grobowca królów w Paryżu.

Francya.

(Dzienniki francuskie i angielskie o śmierci Ludwika Filipa. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 28. sierpnia. O śmierci Ludwika Filipa rozpisyją się dziś wszystkie dzienniki jako o zdarzeniu najważniejszym w tych czasach, przy którym naturalnie wszelkie inne wiadomości bardzo mało są uwzględniane. Sposób rozprawiania o tem w dziennikach jest w ogóle poważny, nawet w takich dziennikach, które pod ostatnim rządem do opozycji należały, a potem pod sztandar demokracji zaciągnęły. Tylko owe demagogiczne pisma skandaliczne, których zasada jest nie nieszanować, niezapierają się i w tej mierze. Prywatny charakter zmarłego króla oceniają wszystkie pisma wedle słuszności, uwagi zaś nad polityką jego odkładają one po największej części na później. Smutna to rzecz jednakże, że dzienniki angielskie odzywają się wcale niepoehlebnie w tej mierze. Z wyjątkiem Morning Heralda występują one zupełnie z tem samem usposobieniem przeciw Ludwikowi Filipowi, jakie w nich wywołały małżeństwa hyspańskie. Artykuły dzienników Times i Globe noszą na sobie piętno parcyalności i przesady, a nawet w samych pochwałach, których zmarłemu odmówić nie mogą, przebija się cień złego humoru. Pod względem politycznych skutków jego śmierci utrzymuje Presse, że zgodność familii Orleanów we względzie stosunku jej do hrabiego Chambord została przezto zniweczona i że szczególnie księżna Orleańska będzie teraz usilniej niż kiedy obstawać przy prawach hrabiego Paryża. „Journal des Debats“ wyraża się dziś tak dwuznacznie o trwałości zgody w rodzinie Orleańskiej, że to przekonanie jego wydaje się raczej być obawą przeciwnych następstw. Pisma legitymistyczne zdają się niewiedzieć jeszcze dokładnie, z czem się odezwąć mają. W ogóle niepodsuwa jeszcze żadna partja bardzo stanowczych i niejako dziś już widocznych skutków śmierci Ludwika Filipa.

— Zdaje się, że nieprzyjazne stanowisko, jakie gwardya narodowa zajęła wszędzie podczas podróży prezydenta republiki, spowodowało rząd do wprowadzenia znacznych odmian do ustawy o gwardyi narodowej, która przed odroczeniem zgromadzenia narodowego izbie przedłożona została.

— Mówią tu ciągle jeszcze o zaprowadzeniu dziennika dla partji Cavaignaca; na czele tego przedsięwzięcia stoi Combarel de Leyval, były reprezentant i deputowany. Miano już dotychczas zebrać 4 — 500,000 franków, wszelako postanowiono czekać jeszcze, dopokąd niezbierze się kapitał wynoszący 1 milion franków. (D.R.)

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 28. sierpnia. Lubo prezydent dopiero dziś około dziesiątej godziny spodziewany jest z powrotem w Paryżu, jeżeli w ogóle dziś przybędzie, jednak jak pałac Elysée tak dworzec kolei żelaznej otoczony jest licznym tłumem ludu. Opowiadają, że jenerałny sztab gwardyi narodowej przyjmować będzie prezydenta. Liczni urzędnicy policyi i pojedyncze pikiety wojskowe będą rozstawione w około dworca kolei żelaznej. Z dwóch stron przygotowują się teraz demonstracye na przybycie Ludwika Napoleona, które wzbudziły u-

wagę władz publicznych i wywołały środki ostrożności. Bonapartyści i Socjaliści zamyślają powitać prezydenta za jego przybyciem okrzykiem swych partii. Mówią powszechnie, iż przy tej sposobności może nastąpić starcie i przestrzegają się wzajemnie nieznajdować się na tych demonstracjach.

Rząd otrzymał dziś już prawie od wszystkich departamentów depesze o wyborach prezydentów rad jeneralnych. Wybory te są zupełnie konserwatywne, i powszechnie jest mniemanie, że rady jeneralne wyrażą życzenie zrewidowania konstytucji. Dzienniki republikańskie uczyniły ministrowi spraw wewnętrznych zarzut, że niewydał za przykładem pana Dufaure do prefektów okólnika względem rad jeneralnych. Dzisiejszy *Moniteur* zawiera taki cyrkularz, lecz o politycznych i konstytucyjnych kwestjach nie ma w nim wzmianki. Tyczy się tylko administracji finansowej. Wydana temi dniami broszura robi wielką sensację przez swoją treść i przez imię autora. Namawia ona rady jeneralne, aby oświadczyły, iż sobie życzą dziesięcioletniej prezydentury, a autorem jej jest urzędnik w ministerjum spraw wewnętrznych, Léon Vidal, wydawca litografowanej bonapartystowskiej korespondencji, *Le Bulletin de Paris*. Dziennik „*Republique*“ przytacza prosto rozumowania tej broszury. Większą wagę przypisuje jej dziennik *Union*, nazywając to zabiegami Bonapartystów. Powstają przeciw niej także *Courrier français* i *Gazette de France*.

Ludwik Filip oświadczył na śmiertelnym łożu, iż sobie życzy w Dreux przy swoich przodkach być pochowanym. Spodziewają się, że rząd na to zezwoli.

(Powrót prezydenta oczekiwany. — Posiedzenie rady ministeryalnej.)

Paryż, 28. sierpnia. Prezydent miał dziś wieczór powrócić do Paryża; lecz wycieczka do Rheims spóźniła powrót o kilka godzin, dla tego aż jutro rano przyjedzie Bonaparte. Przyjęcie w Chalons-sur-Marne zdaje się że było bardzo świetne, i może go cokolwiek pocieszyło za przyjęcie w Metz. Co się tyczy Paryża, można z pewnością przypuścić, że nienastąpi żadna manifestacja przy wjeździe prezydenta, ani nieprzyjacielska ani bonapartystowska, gdyż każda partya poznaje, iż nic lepszego uczynić nie może, jak tylko spokojnie się zachować.

Dziś odbyło się pod przewodnictwem wice-prezydenta republiki Bouloy, posiedzenie rady ministeryalnej, na której naradzano się nad okólnikiem do prefektów względem rad jeneralnych. O tych ostatnich niesłychać dotychczas nic, jak tylko, że się ukostytuowały.

(Powrót prezydenta do Paryża.)

Paryż, 30. sierpnia. Prezydent republiki powrócił już do Paryża. Obydwa stronnictwa bonapartystowskie i demagogiczne przeniknawszy myśl obydwóch wielkich manifestacji opozycyjnych, wyrzekły się swych projektów. Mimo to poustawiało stowarzyszenie *Dis Decembre* w okolicy pałacu Elysée swych entuzjastów, którzy krzykali: „*Vive Napoleon!*“ a nawet: „*Vive l'Empereur!*“ a tajne towarzystwa porozstawiały ze swojej strony wzdłuż buwarów ludzi, którzy wołali „*Niech żyje republika!*“ — Tłumy na całej linii od Bastyli aż do kościoła M. Magdaleny zachowały się zupełnie obojętnie w obec tych krzyków.

W poniedziałek uda się prezydent w podróż do Cherbourg. — Nie wiedzieć jeszcze, czy to będzie jego ostatnia ekurzya lub czyi będzie korzystać z pozostających jeszcze dwóch miesięcy odroczenia, by dalej zgłębiać usposobienie Francji. Zdaje się jednak, że tą razą poprzestanie na pierwszym. Trzeba zresztą uznać, że w tem śmiałym przedsięwzięciu złożył p. Ludwik Napoleon Bonaparte dowód zimnej krwi, godności i taktu i że nie raz umiał wywinąć się z ręcznie z niejednego trudnego położenia. (Indep. Belge.)

(Poczta francuska.)

Paryż, 26. sierpnia. Jenerał Castellane przybył wczoraj wieczór do Paryża. W przybyciu jego upatrywano zrazu jakiś powód polityczny, co jednakże później mylnem się okazało, ponieważ jenerała tylko sprawy rodzinne tu powołały, po których załatwieniu najdalej za kilka dni znowu do Lugdunum powróci. Mimo to jednakże sądzą tu powszechnie, że przy tej sposobności porozumie się jenerał z panem Baroche względem stanu obłężenia w Lugdunum, zanim po powrocie Ludwika Napoleona wyjdzie stanowcze rozporządzenie w tej mierze.

— Poseł z Nepaul, który obecnie z braćmi swymi i z całą swą tu bawi, odwiedza codziennie najznacniejsze składy towarów w Paryżu, i zakupuje bardzo drogie artykuły. Najwięcej obstatunków porobił dotąd u fabrykantów fałszywych klejnotów. 29go b. m. odjedzie stąd do Marsylii, z kąd oczekujący go już tam okręt odwiezie go napowrót do ojczyzny.

— Prokurator państwa kazał wczoraj skonfiskować dziennik „*Peuple de 1850*“ za artykuł: „*Rozmaitości. Francuska cywilizacja.*“ Proces sądowy ma być wytoczony przeciw żerantowi L. A. Bizon i autorowi Fr. Favre. Oskarzenie zarzuca im podniecanie nienawiści i wgardy pomiędzy obywatelami Paryża, nadwężanie publicznej i religijnej moralności i dobrych obyczajów, i pobudzanie do wojny domowej. (P. S. A.)

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Rzym, 26. Od różnych i licznych artykułów podwyższono a nawet podwojono takse stęplową, co w publiczności wywarło bardzo niepomysłne wrażenie. „*Giornale di Roma*“ umieszcza pierwszy ar-

tykuł o śmierci ministra Santa Rosa i o skutkach tejże, lecz i ten artykuł przedrukowany jest z dziennika „*Catolico di Genova.*“

Pistoja, 27. W niewielu dniach rozpocznie się budowa kolei żelaznej Maria Antonia, z Prato do Pistoja.

Wenecya, 31. Dnia jutrzejszego odbędzie się w Weronie posiedzenie komisji wyznaczonej do zaciągnięcia pożyczki 120 milionów lirów. (Oe. Corr.)

(Ostatnia poczta z Włoch.)

Treviso, 24. Wydarzył się tu godny ubolewania wypadek. Pappe, chirurg wojskowy umieszczony przy jednym dywizyonie pułku dragonów w księcia Toskany zranił śmiertelnie na publicznej ulicy wśród kłótni kapelmistrza Paolo Melato, który w parę godzin później wyzionął ducha. Winowajcę przytrzymało natychmiast i oddano sądowi. Zmarły Melato doznawał za życia powszechnego szacunku.

Turyń, 27. Król. dekretem z 24. sierpnia zwołano w Saviliano kolegium wyborcze na dzień 4. września dla nowego wyboru depntowanego w miejsce zmarłego p. Santa Rosa. „*Messagiere modenese*“ donosi, iż co do nieukończzonego jeszcze procesu arcybiskupa Franzoni, tedy trybunał sądowy nie znajduje żadnej winy w jego postępowaniu, czem zakłopotane ministerjum wysłało do Rzymu jak najspieszniej pana Pinelli dla zapobieżenia większym jeszcze porozumieniom z apostolską stolicą. Dziennik „*Statuto*“ z Turyń pisze przeciwnie, iż poselstwo pana Pinelli nastąpiło jedynie z grzeczności dla kuryi rzymskiej, i że wykryto istotnie ślady konspiracji, w której arcybiskup znaczną odgrywał rolę. — Wieść ta wszakże potrzebuje jeszcze sprawdzenia, zwłaszcza kiedy nawet dzienniki radykalne z podobnem niezgadzają się zdaniem utrzymując, jakoby wysłanie pana Pinelli do Rzymu było pierwszym krokiem stanowczego ustępowania i upokorzenia się przed zagrożą kłatwy papieżkiej. — W tym duchu wywodzi i roztrząsa mianowicie dziennik „*Opinione*“ precedencje pana Pinelli, wskazując na jego dawniejszą czynność przy zawarciu rozejmu w Medyolanie i Novara. Względem wydalenia redaktora Bianchi Giovini przytacza „*Statuto*“ tę interesującą wiadomość, iż dziennik „*Opinione*“ wniósł prośbę do rady ministeryalnej, aby poprzestano na doczasowem tylko wydaleniu głównego współpracownika tego pisma. Postanowiono wszakże jednogłośnie na to nie zezwolić. Bianchi Giovini, który niedawno temu odjechał do Szwajcaryi, zamierza udać się do Anglii, chcąc z tamtąd z angielskim paszportem powrócić nazad do Turyń.

Liwurna, 26. Nieznany potąd w świecie agent tutejszej demagogii, nazwiskiem Petracchi a z przydomkiem „*Zinzo*“ został w powrocie swym z Marsylii aresztowany. Miał on raz już być skazany zaocznie na 3 lat więzienia za zabójstwo.

Florenca, 23. Według doniesienia „*Nazionale*“ nadał Jg. M. Cesarz Austrii order żelaznej korony prezydentowi ministrów, ministrowi spraw zagranicznych i podsekretarzowi stanu Fornetti.

Rzym, 17. Specjalna komisya mianowana do umorzenia papierowych pieniędzy składa się z ludzi zaufania publicznego i rządowego. Żaden z jej członków nie zajmuje posady rządowej. Komisya ta nie ma zupełnej wolności działania ani samoistności, i dlatego też nie jest za swe czynności odpowiedzialna. Jest ona tylko narzędziem dla pomocy prominsterstwa finansów, a głównem jej zadaniem zajęcie się poborem tyczących się należności do spłacenia procentów, umorzeniem certyfikatów i niszczeniem papierowych pieniędzy. — Upewniana, iż w marszii rzymskiej Ankona odkryto rozgałęziony spisek rewolucyjny, w skutek czego aresztowano 14 młodych ludzi należących do wyższych klas towarzystwa, i odwieziono ich do twierdzy. Poszukiwania władz nie ustają w tej mierze. (Oe. Corr.)

Niemce.

(Odpowiedź na dalsze propozycje względem ratyfikacji pokoju duńskiego.)

Drezno, 26. sierpnia. „*Dresdner Journal*“ zawiera odpowiedź rządu na dalsze propozycje względem sposobu ratyfikacji duńskiego pokoju. Wyjmujemy z niej następujące ważne miejsce:

„Nizej podpisany dowiedział się z ukontentowaniem z szanownej noty pana posła hrabi Galen z 27. b. m. i z załączonej przyletem w podpisie noty królewsko-angielskiego posła w Berlinie z 4. b. m., że negocjanci króla Duńskiego na mocy artykułu 4. traktatu pokoju uznali zobowiązanie się króla i księcia przyjąć interwencję federacji przed użyciem własnych wojskowych środków przymusowych przeciw Holsztynowi. Lecz żeby nastąpiło wypełnienie tego przyrzeczenia, i żeby było korzystnem tak dla Niemiec, jak dla Holsztynu, potrzeba koniecznie, aby federacya wystąpiła jako całość, i okazała się przeto równie silną dla zniewolenia księstwa Holsztynu do poddania się prawowitej władzy, jako też dla zabezpieczenia i utrzymania jego praw wobec korony Duńskiej.“

(Wstrzymanie dalszej indagacji przeciw uczestnikom powstania.)

Karlsruhe. Na mocy rozporządzenia badeńskiego ministerjum sprawiedliwości wstrzymano dalszą indagację z znaczną liczbą — kilkaset — mniej skompromitowanych uczestników w powstaniu i oczekują ich zupełnego nłaskawienia w dzień urodzin wielkiego księcia. (Austr.)

(Odezwa departamentu wojny.)

Rendsburg, 29. sierpnia. Departament wojny wydał następującą do kraju odezwę:

„Proklamacya do wszystkich zdolnych do boju ludzi w kraju!

Ojczyzna potrzebuje do swej obrony wszystkich sił, które ma na zawołanie. Przeto wydajemy niniejszem, z polecenia namiestnictwa, odezwę do wszystkich zdalnych do boju mężów i młodzieży w kraju, którzy dotychczas nienależeli do armii, aby się niezwłocznie zgłosili do Rendsburga, do biura zaciągającego jako „ochotnicy, prawi synowie kraju.“ Przy zaciąganiu ich będzie się mieć wzgląd nie tylko na wiek, lecz także rozstrzygającym będzie w tej mierze stan ich zdrowia i silna budowa ciała.

Rendsburg, 25. sierpnia 1850.

Departament wojny. Krohn. Jensen.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. sierpnia.)

Met. Austry. 5⁰/₀ — 81¹/₂; 4¹/₂⁰/₀ pct. — 71¹/₂. Akcye ban. 1192. Sard. 32³/₄. Hyszp. 3⁰/₀ — 33. Polskie 300 — 136; 500 — 81¹/₂.

(Kurs giełdy berlińskiej z 31. sierpnia.)

Dobrowolna pożyczka 107 L. Oblig. długi państw. 99³/₈. Akcye bank. 98¹/₈. Pols. listy zast. 96 L. Pols. 500 — 81³/₄ L.; 300 — —. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 11¹/₂. Austriackie banknoty 87⁵/₆.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 4. września.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 18r.55k., żyta 12r.30k., owsa 6r.10k., hreczki 10r.10k., kartofli 3r.45k. Sąg drzewa bukowego 31r.15k., sosnowego 25r. Kwarta krup pszennych 18k., jęczmiennych 10k., jaglanych 15k., hreczanych 10k.; mąki pszennej 10k., żytniej 7k., piwa 10k., wódki przedniej 1r.10k., szumówki 45k. Funt masła 45k., łożu 19k., mięsa wołowego 12¹/₂k. w. w. — Jęczmienia, siana, okłotów, prosa, grochu i drzewa dębowego nie sprzedawano. W poniedziałek dla deszczu nie było targu.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 2. września. Na dzisiejszym targu była rzeźnego mieliśmy 329 sztuk wołów i 1 krowę, które w 21 mniejszych i większych partyach po 5—30 sztuk przypędzono, a mianowicie z Rozdołu, Bóbrki, Brzezowiec, Żółki, Lisienic, Narajowa, Szczerca, Dawidowa i Rudnik. Na potrzebę miasta zostało sprzedanych 112 wołów i płacono za sztukę, którą na 12 kamieni mięsa i 1 kamień łożu szacowano, 115r., sztuka zaś 13¹/₂ kamieni mięsa i 1¹/₄ kam. łożu ważyć mogąca, kosztowała 140r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Rzeszowskim.)

Rzeszów, 23. sierpnia. Od 1. do 16. sierpnia sprzedawano na targach w Rzeszowie, Sendziszowie, Rudniku, Rozwadowie i Dzikowie w przecięciu korzec pszenicy po 15r.13k.—16r.30k.—15r.—12r.30k.—13r.45k.; żyta 11r.29k.—8r.45k.—11r.—9r.10k.—10r.; jęczmienia 11r.21k.—7r.30k.—10r.—9r.10k.—8r.20k.; owsa 8r.10k.—7r.30k.—7r.30k.—7r.—7r.30k.; hreczki w Rudniku 7r.30k.; kartofli 4r.30k.—0—2r.30k.—3r.45k.—0. Cetnar siana kosztował 3r.20k.—3r.—2r.30k.—2r.30k.—5r.; nasienia konieca tylko w Rudniku 75r.; wełny w Rudniku i Rozwadowie 200r. Sąg drzewa twardego 16r.30k.—0—7r.30k.—7r.30k.—12r.30k.; miękkiego 14r.—10r.30k.—5r.37k.—6r.—10r. Za funt mięsa wołowego płacono 14k.—10k.—8³/₄k.—9¹/₂k.—10k. i za garniec okowity 3r.45k.—4r.—2r.30k.—4r.—3r.20k. w. w.

(Targ na wełnę w Wrocławiu.)

Wrocław, 28. sierpnia. Obrót wełny w tym tygodniu był dosyć znaczny, a szczególnie zagraniczni kupcy ożywiali nasz targ i zakupili znaczne partie. Płacono za szlązką wełnę jednej strzyży od 70—84, za szlązką jęgniącą 75—88, za wełnę z owiec odeszłych 66—72, za wełnę poznańską jednej strzyży 65—78, za wełnę polską jednej strzyży 55—58, za taką samą węgierską 52—54, za szlązką wełnę w lokach 62—65, za taką samą polską 49—58 tal. r. Przywóz był równie znaczny jak zeszłego tygodnia, a na składach naszych jest wielki dobór, osobliwie dobrej wełny jednej strzyży.

(P. H. Z.)

Czyniąc zadosyć życzeniom wielu tu zamieszkałych osób, które mnie w Krakowie nieraz w ciągu 20letniej praktyki lekarskiej swoim zaufaniem zaszczycały, zawiadamiam niniejszem Publiczność tu tejszą, iż w ciągu trwania w tych tu stronach moich Ekursyi Patologiczno-Anatomicznych, wszystkim nieszczęśliwym zgłaszającym się do mnie z jakiegokolwiek bądź choćby najcięższymi i najzawikłańszymi chorobami i kalectwami, do zakresu chirurgii należąciami, nie tylko rady i pomocy mojej nie odmówię, ale owszem będę sobie miał za najświętszy obowiązek przynieść cierpiącym ulgę, o ile to tylko w mojej mocy być będzie mogło. Po skutecznieniu potrzebnych do moich Ekursyi przygotowań udam się najpierw do Brodów, i tam bawić będę przez dni 7, to jest od 8. do 15. b. m. i r.

Kurs lwowski.

Dnia 5. września.

W monecie konwencyjnej.

| | gotówką | | towarem | |
|---|---------|-----|---------|-----|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | 5 | 27 | 5 | 29 |
| Dukat cesarski | 5 | 28 | 5 | 31 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 9 | 27 | 9 | 30 |
| Rubel śr. rosyjski | 1 | 49 | 1 | 50 |
| Talar pruski | 1 | 40 | 1 | 41 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 21 | 1 | 22 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. | 96 | 10 | 96 | 30 |
| Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt. | 96 | 30 | 97 | — |

(Kurs wekslowy wiedeński z 31. sierpnia.)

Amsterdam 161¹/₄ p. 2. m. Augsburg 117 p. uso. Frankfurt 116¹/₂ p. 3. m. Genua 136 l. 2. m. Hamburg 172 p. 2. m. Liworno 114¹/₂ p. 2. m. Londyn 11.37 p. 3. m. Medyolan — —. Paryż 137³/₄ l. 2. m. Agio dukata ces. 21¹/₂. Napoleondor. 9.18. Szufryn. 16.10. Agio srebra 15³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. września. Hr. Rzewuski Leon i Hr. Rzewuska Zaida, z Podhorzec. — PP. Gołębski Jan, z Brzeżan. — Kruszyński Józef, z Pomorzan. — Morawski August, z Tuligłów. — Jakubowicz Józef, z Bakowiec. — Babecki Kajetan, z Byszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. września. Hr. Mier Feliks, do Witkowa. — PP. Mezer Karol, do Mostów małych. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Batowski Alexander, do Udnowa. — Zaremba Kazimierz, do Kłodna. — Kleczkowski Franc. Ks., do Skomorochów.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych w miesiącu sierpniu.

Sredni stan barometru w tym miesiącu był = 28⁰ 0^{'''} 7^{'''}; najwyższy = 28⁰ 2^{'''} 5^{'''} przypadł 27go i 28go; najniższy = 27⁰ 11^{'''} 10^{'''} dnia 17go i 18go. Ztąd okazuje się różnica między największym a najmniejszym naciskiem powietrza = 3⁰ 5^{'''}. Różnica ta jest w porównaniu do innych miesięcy bardzo mała, i dowodzi, iż co do tego i sprężystości atmosferycznego powietrza uległa w ciągu całego miesiąca niewielkiej zmianie. Sredni stan ciepła był = 16,92⁰ R.; największy = 25⁰ obserwowano 16go i 24go; najmniejszy = 9⁰ dnia 6go i 28go; różnica między największym a najmniejszym ciepłem = 16⁰. Całkiem jasnych dni było 7, mniej jasnych 9, pochmurnych 15. Słońce świeciło w 27 dniach. W 11 dniach padał deszcz, a między tem trzy razy lekko rosł i to nie długo. Raz tylko przypadł mglisty poranek. W ciągu całego miesiąca grzmiało mimo upału tylko w 4 dniach, a w 3 błyskało. Wyiskrzenie się gwiazd dnia 14. sierpnia nie było bardzo widoczne, gdyż z 3ciej godziny zrana dostrzegłem tylko 12 wyiskrzeń. Panujący kierunek wiatrów: Wschod. — Połud.-wschod. — Zachod. — Połud.-zachodni; przez 3 dni był wiatr silny. W trzeciej dekadzie miesiąca poczerniała mocno nać kartoflana, mimo to jednak niepodpadły głąby wielkiej zgniliznie, mianowicie dla trwającej posuchy.

Dr. Alex. Zawadzki, Profesor fizyki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. września:

| Pora | Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0 ⁰ Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|------------|--|------------------------------|--------------------------------------|------------------------|----------------|
| 6 god. zr. | 28 0 6 | +10,4 ⁰ | +17,5 ⁰ | zachodni | pochm. ☉ |
| 2 god. zr. | 28 0 6 | +17,5 ⁰ | +10 ⁰ | " | " |
| 10 g. w. | 28 0 11 | +11 ⁰ | | " | " |

TEATR.

Dziś: kom. niem.: „Sündenböcke.“
 Jutro: kom. polska: „Cud mniemany“ czyli „Krakowiaci i Górale.“
 W sobotę opera niem.: „Maria Rohan.“

— Po ukończeniu w tem mieście moich czynności w d. 17. i 18. b. m. zatrzymam się w Złoczowie, a następnie udam się wprost do Tarnopola, gdzie stosownie według potrzeby przez dni kilka bawić będę. Czas przybycia mojego do Zaleszczyk, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Brzeżan i Stryja, tudzież do innych miejsc pomniejszych, później do publicznej nieomieszkam podać wiadomości.

Lwów dnia 4. września 1850.

Dr. Profesor Bierkowski,

Dyrektor kliniki chirurgicznej w Uniwersytecie Jagiellońskim.



Subskrypcya na Kraków w Redakcyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormieńska Nr. 347.